



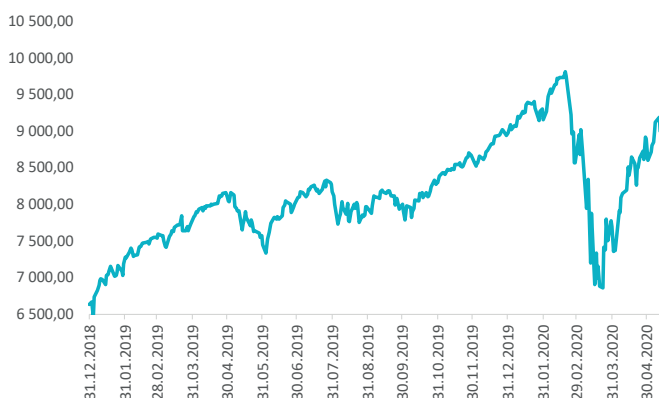
Komentarz rynkowy

Nasdaq odrobił marcowe straty

Choć jeszcze kilka tygodni temu na rynkach obserwowaliśmy paniczną wyprzedź różnych klas aktywów, to jednak od tego czasu szala przechyla się na korzyść inwestorów. Część światowych giełd znacząco odbiła, a pozytywnie na tle innych parkietów wyróżnił się amerykański indeks spółek technologicznych – Nasdaq. Powrócił on do poziomów obserwowanych na początku roku i powoli rozpoczął dalszą wspinaczkę ku rekordom z lutego.

Po solidnych wzrostach w ubiegłym miesiącu – Nasdaq zyskał +15,4% – początek maja również przyniósł powody do zadowolenia wielu inwestorom. Nadzieja na szybkie odmrożenie gospodarek była na tyle silna, że nawet historycznie niskie odczyty najważniejszych wskaźników makroekonomicznych – w tym te dotyczące gospodarki amerykańskiej – nie ugasiły optymizmu kupujących.

Notowania indeksu Nasdaq*



*dane dotyczą okresu od 31.12.2018 r. do 12.05.2020 r.

Źródło: Stooq.pl

W efekcie zyskiwały m.in. indeksy amerykańskie, a na ich tle pozytywnie wyróżnił się indeks spółek technologicznych (Nasdaq). Powrócił on do poziomów obserwowanych na początku roku, a od początku maja zyskał +1,3%. Warto dodać, że od lokalnego dołka w marcu indeks wzrósł aż +31,2%, co przemawia do wyobraźni. Silne wzrosty były wsparte m.in. przekonaniem inwestorów, że branża technologiczna jest odporna na epidemię koronawirusa. Warto wspomnieć, że wiele popularnych spółek z tego indeksu dostarczyło bardzo atrakcyjnych stóp zwrotu. Dla przykładu od początku roku akcje Netflixu wzrosły aż +33,5%, a Amazona +27,6%. Nieco słabiej poradził sobie jednak wówczas np. Apple (+6,6%) czy Facebook (+2,4%).

Choć trudno powiedzieć jak sytuacja na rynkach będzie wyglądała w najbliższym czasie i czy pozytywny sentyment wśród inwestorów utrzyma się, to jednak z uwagi na dużą zmienność na rynkach warto trzymać rękę na pulsie. Monitorowanie bieżących informacji pozwoli również wykorzystać pojawiające się okazje rynkowe.

Materiał opracowany we współpracy z

